



Pionier talerzy falistych

Zestaw uprawowo-siewny amerykańskiej marki Great Plains z sekcją doprawiającą pracującą w systemie Vertical Tillage charakteryzuje minimalna ingerencja w glebę. Technologia ta zyskuje coraz większą popularność w Europie. Jej wdrożenie w gospodarstwie w pełnej formie wymaga jednak przywrócenia glebie odpowiedniej struktury, aby zaczęła przynosić wymierne efekty.



Przemysław Olszewski

Za jednego z ojców systemu Vertical Tillage uznaje się amerykańską firmę Great Plains, której talerz falisty o nazwie Turbo w latach 90. zastrzeżono patentem. Z czasem konkurencja zza oceanu zaczęła stosować podobne konstrukcje w swoich maszynach do siewu bezpośredniego. Great Plains jako pierwszy odważył się użyć talerza falistego w sekcji doprawiającej klasycznego kompaktowego europejskiego agregatu uprawowo-siewnego. Wykorzystał do tego zaprojektowaną w 2011 r. maszynę o nazwie Centurion z tradycyjną kompaktową talerzówką na czele. Do przyczepu doszło pięć lat temu, a zmodyfikowany agregat oznaczono jako Saxon.

W agregacie Great Plains Saxon tworzącej sekcję doprawiającą dyski faliste są rozmieszczone w identycznej podziałce jak redlice nasienne i mają za zadanie ułatwić im zagębianie, przecięć resztki roślinne w linii siewu i odsunąć na bok pozostałe, rozluźnić podłoże dla rozwoju korzeni oraz utrzymać wilgoć w glebie.

Powierzchniowy strip-till

W 2016 r. zbudowana została limitowana liczba jego egzemplarzy. Model 3-metrowy mieliśmy okazję zobaczyć podczas pracy w polskim gospodarstwie. To prawdziwy biały kruk. W internecie nie znajdziemy ani jednego jego zdjęcia. Maszyna testowana była podczas siewu pszenicy ozimej w 2016 r. w RSP w Kietlinie w woj. dolnośląskim. Zdaniem producenta Saxon powinien zdać egzamin zarówno po orce, w technologii bezpługowej oraz pracując w ściernisku. Stanowiskiem dla amerykańskiego siewnika w Kietlinie było uprawione płytko rzepaczysko.

Pierwszą sekcją roboczą testowanego Saxona są dwa rzędy wspomnianych talerzy Turbo o średnicy 43,2 cm. Ich kąty natarcia i pochylenia wynoszą 0°. Obwód dysków ma kształt falbanki, a będące jej następstwem liczne boczne przetłoczenia w kształcie lejków dość płytko sięgają w kierunku osi. Co istotne, nie biegną one radialnie, a pod pewnym kątem do promienia tarczy. Dzięki temu lejki wchodzą w grunt prostopadle, a wy-



Great Plains jest prekursorem popularizujących się w Europie talerzy falistych.



chodzą równolegle do powierzchni pola. W ten sposób bardzo dobrze wbijają się w podłoże bez potrzeby generowania dużego nacisku, a wyrzucana gleba nie jest intensywnie podbijana i mieszana, a jedynie spulchniana w wąskim pasie o szerokości 3-5 cm. Przy rozstawie śladów tworzonych przez talerze wynoszącym 16,7 cm można taką technologię nazwać powierzchniowym strip-tillem. Część przygotowywanej do siewu gleby